

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski

SSA del. do SN Andrzej Kot (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga

w sprawie **J.G.**

w przedmiocie umorzenia postępowania i orzeczenia środka zabezpieczającego
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 14 marca 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od postanowienia Sądu Okręgowego w N.

z dnia 26 lipca 2016 r., sygn. akt II Kz .../16

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w N. z dnia 10 czerwca
2016 r., sygn. akt VIII K .../16,

**I. uchyla zaskarżone postanowienie w części utrzymującej w
mocy orzeczenie Sądu I instancji o umieszczeniu J.G. w
zamkniętym zakładzie psychiatrycznym i sprawę w tym zakresie
przekazuje Sądowi Okręgowemu w N. do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

**- adw. J. E. - Kancelaria Adwokacka w K. - kwotę 442,80
(czterysta czterdzieści dwa 80/100) złote, w tym 23 % VAT, za
sporządzenie i wniesienie kasacji,**

- adw. A. Ż. - Kancelaria Adwokacka w W. - kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, za obronę J.G. przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

W dniu 5 stycznia 2016 r. do Sądu Rejonowego w N., wpłynął wniosek Prokuratora Rejonowego w M. o umorzenie postępowania karnego i zastosowanie środka zabezpieczającego wobec J.G., podejrzanego o to, że:

1. w dniu 14 maja 2015 roku na terenie szkoły podstawowej w R., wszczął awanturę podczas której groził dyrektorowi tej placówki –W. P. uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

2. w dniu 21 maja 2015 roku na terenie szkoły podstawowej w R., wszczął awanturę podczas której groził dyrektorowi tej placówki – W. P. uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w N. postanowieniem z dnia 10 czerwca 2016 r. uwzględnił wniosek Prokuratora Rejonowego i na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzył postępowanie karne wobec podejrzanego J.G. co do czynów zarzucanych mu we wniosku prokuratora i na podstawie art. 93 b § 1 k.k. i art. 93 g § 1 k.k. orzekł o umieszczeniu podejrzanego J.G. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy podniósł, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym, przede wszystkim zeznania pokrzywdzonej W. P., wskazują, iż podejrzany popełnił zarzucane mu czyny. Biegli jednoznacznie stwierdzili u podejrzanego chorobę psychiczną - schizofrenię paranoidalną, z elementami manii i uznali, że w odniesieniu do zarzucanych podejrzanemu czynów, miał on zniesioną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem przy ograniczonej w stopniu znacznym zdolności do oceny znaczenia czynu w myśl art. 31 § 1 k.k.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone przez podejrzanego oraz jego obrońcę.

Podejrzany J. G. kwestionował ustalenie co do faktu popełnienia

zarzucanych mu czynów oraz zasadność decyzji o zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Natomiast obrońca podejrzanego w zażaleniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego postanowienia, wyrażający się w przyjęciu, że zachowanie podejrzanego uzasadnia twierdzenie i wskazuje, iż wyłącznie orzeczenie środka zabezpieczającego może zapobiec ponownemu popełnieniu przez J.G. czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości. Stawiając ów zarzut, wniósł o zmianę tego orzeczenia poprzez nieuwzględnienie wniosku o zastosowanie środka zabezpieczającego wobec J.G..

Sąd Okręgowy w N., postanowieniem z dnia 26 lipca 2016 roku, sygn. akt II Kz .../16, utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Od powyższego postanowienia kasację wniósł obrońca J.G. zarzucając rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 433 § 2 k.p.k., art. 458 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 k.p.k. i art. 98 § 1 k.p.k., polegające na nierozważeniu i nienależytym ustosunkowaniu się w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia do wszystkich zarzutów podniesionych przez podejrzanego i jego obrońcę w zażaleniach na postanowienie Sądu I instancji. Podnosząc ów zarzut, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w N. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna i jako taka zasługuje na uwzględnienie.

Obrońca w zażaleniu przede wszystkim zakwestionował dokonane przez Sąd I instancji ustalenia co do znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych J. G., jak również ustalenie istnienia wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przez J.G. w przyszłości czynów zabronionych o znacznym stopniu społecznej szkodliwości. Wskazał na okoliczności świadczące - jego zdaniem - o tym, że stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez J.G. czynów jest nieznaczny (czyny zarzucane podejrzanemu stanowiły występki, górna granica ustawowego zagrożenia karą to dwa lata pozbawienia wolności, zachowanie podejrzanego ograniczało się do wypowiadania gróźb i było związane ściśle z incydentalnym zachowaniem pokrzywdzonej wobec matki podejrzanego), jak

również na nieprawdopodobieństwo tego, że podejrzany może popełnić w przyszłości takie czyny (poprawa zachowania podejrzanego, nie kierował ponownie gróźb wobec pokrzywdzonej), a także na możliwość stosowania mniej dolegliwych środków. Tak uzasadniony zarzut odwoławczy nakładał na Sąd II instancji obowiązek zbadania prawidłowości ustalenia istnienia faktycznych przesłanek dla zastosowania środka zabezpieczającego. Lektura uzasadnienia postanowienia Sądu odwoławczego wskazuje, że Sąd ten z tego obowiązku nie wywiązał się należycie. Wprawdzie formalnie odniósł się do zarzutów zażalenia, ale sposób w jaki to zrobił, nie realizuje nałożonego przez art. 433 § 2 k.p.k. obowiązku rozpoznania i rzetelnego rozważenia zarzutów odwoławczych.

Za naruszenie standardu wyznaczonego powołanym przepisem art. 433 § 2 k.p.k. należy uznać przede wszystkim, szerzej nie umotywowane, stanowisko Sądu Okręgowego prezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że *„(...)Gdyby podejrzany działał w warunkach zachowanej poczytalności, współmierną karą byłaby kara pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym. W świetle opinii oraz treści dowodów osobowych obciążających J.G. należy prognozować z wysokim prawdopodobieństwem, że w przypadku nie poddania się przymusowemu leczeniu psychiatrycznemu podejrzany w przyszłości dopuści się czynów o znacznej społecznej szkodliwości. Zapobiec powyższemu może wyłącznie zastosowanie detencji.”* Taka argumentacja pozwala stwierdzić, że okoliczności podnoszone w środku odwoławczym przez obrońcę, zapewne z uwagi na niezbyt wnikliwą lekturę uzasadnienia zażalenia, pozostały poza polem rozważań Sądu odwoławczego. Gdyby Sąd odwoławczy rozpoznał i rozważył w sposób należyty zarzuty zażalenia, z pewnością dostrzegłby, że argumenty wskazane przez obrońcę podejrzanego mają istotne znaczenie dla ustalenia podstaw do orzeczenia środków zabezpieczających, w szczególności izolacyjnego.

Sąd, aby zastosować środek zabezpieczający na podstawie art. 93 a § 1 pkt 4 k.k. powinien ustalić, że czyn sprawcy cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości (art. 93 b § 1 i 3 k.k.). Istotne znaczenie dla tych rozważań ma, rzecz jasna, treść art. 115 § 2 k.k., wskazującego na okoliczności współokreślające stopień społecznej szkodliwości czynu. Ponadto – jak wynika z art. 93g § 1 k.k. - warunkiem zastosowania izolacyjnego środka zabezpieczającego jest ustalenie

wysokiego prawdopodobieństwa ponownego popełnienia czynu o znacznej społecznej szkodliwości czynu. Takie określenie przesłanek orzekania środków zabezpieczających stanowi realizację zasady proporcjonalności pozbawienia wolności do wagi popełnionego czynu. "Drobne" czy też "średnie" przestępstwo, ani też prawdopodobieństwo popełnienia nawet poważnego czynu zabronionego, które "nie jest wysokie", nie uzasadniają umieszczenia sprawcy w zamkniętym zakładzie (ultima ratio pozbawienia wolności). Dla tych wypadków, które nie spełniają powyższych warunków, a leczenie lub rehabilitacja sprawcy czynu zabronionego jest konieczna z uwagi na względy humanitarne lub interes społeczny, tryb postępowania oraz odpowiednie zakłady określa ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Przyjęta przez ustawodawcę zasada proporcjonalności pozbawienia wolności do wagi czynu ma na celu ograniczenie do niezbędnego minimum stosowania środków zabezpieczających polegających na internowaniu niepoczytalnego w zakładzie psychiatrycznym oraz stanowi tamę w stosowaniu umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, wobec sprawców drobnych lub nawet średnich przestępstw, chociażby uciążliwych dla otoczenia (K. Buchała, System kar, środków karnych i zabezpieczających w projekcie Kodeksu karnego z 1990 r., Państwo i Prawo 1991, nr 6, s. 29; A. Wilkowska-Płóciennik, Stosowanie leczniczych środków zabezpieczających - art. 94 k.k., Prokuratura i Prawo 2008, nr 6, s. 66-69; A. Marek, Komentarz Kodeks karny, Warszawa 2005, s. 303-304; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2016 r., sygn. akt IV KK 13/16). Właśnie z uwagi na zasadę proporcjonalności pozbawienia wolności do wagi czynu Sąd, przed podjęciem decyzji o zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, powinien przeprowadzić swego rodzaju test przez rozważenie, jaką - gdyby nie stan niepoczytalności sprawcy czynu zabronionego - karę należałoby sprawcy, za popełnienie czynu zabronionego, wymierzyć. Tylko w przypadku, gdy nie ma wątpliwości, że właściwą karą dla takiego sprawcy (gdyby mógł ponosić odpowiedzialność karną) byłaby bezwzględna kara pozbawienia wolności, Sąd powinien podjąć decyzję o umieszczeniu go w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. W sytuacji gdyby Sąd uznał, że karą adekwatną do wagi popełnionego czynu byłaby kara o charakterze wolnościowym, stosowanie tego

środka zabezpieczającego mogą uzasadniać wyłącznie szczególne okoliczności tego czynu. Na trafność tego stanowiska wskazuje regulacja zawarta w art.93d § 1 k.k.. Zważywszy bowiem na to, że czasu środka zabezpieczającego nie określa się z góry, jego zastosowanie może być bardziej dolegliwe niż orzeczenie kary pozbawienia wolności, której okres jest zawsze z góry oznaczony.

Ma rację Sąd Okręgowy podnosząc, że podejrzany nie wykazuje najmniejszego krytycyzmu w odniesieniu do swojego postępowania. Prawdą jest też to, że pretensje podejrzanego wobec pokrzywdzonej mają charakter irracjonalny a formułowane w związku z nimi groźby są rażąco nieadekwatne nawet do jego subiektywnego poczucia krzywdy. Opinia biegłych psychiatrów oraz psychologa jako przyczynę agresywnych i niekontrolowanych zachowań podejrzanego wskazuje postępujące u niego od dłuższego czasu nasilanie się głębokich zaburzeń psychicznych w postaci schizofrenii paranoidalnej. Podejrzany nie dostrzega niezbędności leczenia psychiatrycznego. Nie kontroluje swoich zachowań i emocji. Słusznie jednak skarżący zauważa, że bezkrytyczna postawa podejrzanego wynika przecież z jego choroby psychicznej. Okoliczności należące do strony podmiotowej czynu, t.j. postać zamiaru, motywacja sprawcy, tracą na znaczeniu przy ustaleniu stopnia społecznej szkodliwości, z uwagi na anomalia w psychice sprawcy spowodowane chorobą.

Poza polem rozważań Sądów orzekających znajdowała się także ocena, czy dla zapobieżenia ponownego popełnienia przez podejrzanego czynu zabronionego nie jest wystarczające stosowanie innych środków. Eksponując fakt, że podejrzany nie dostrzega niezbędności leczenia psychiatrycznego, Sądy orzekające winny uwzględnić przesłanki określone w ustawie z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. Nr 111, poz. 535 z późn. zm.), warunkujące przyjęcie osoby chorej psychicznie do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody (gdy jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że z powodu swej choroby zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób).

Nie ulega więc wątpliwości, że skoro argumentacja obrońcy zmierzała do wykazania, że czyny popełnione przez J.G. należą właśnie do kategorii „średnich czy drobnych przestępstw”, z uwagi na ich nieznaczny stopień społecznej szkodliwości, jak również ze względu na zredukowane (okolicznościami

wskazanymi w zażaleniu) prawdopodobieństwo popełnienia ponownych czynów zabronionych przez J.G. i możliwość stosowania innych środków, nie ustosunkowanie się Sądu odwoławczego do zarzutu kwestionującego przyjętą przez Sąd I instancji ocenę okoliczności wpływających na stopień społecznej szkodliwości czynu, jak również podważającego prawidłowość ustalenia przez Sąd I instancji istnienia wysokiego prawdopodobieństwa tego, że J. G. popełni podobny czyn zabroniony ponownie, a także niewykazanie niezbędności izolacyjnego środka zabezpieczającego w perspektywie możliwości stosowania innych środków, miało charakter rażącego naruszenia prawa procesowego (art. 433 § 2 k.p.k.), mogącego mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia. Stwierdzenie takiego rażącego naruszenia prawa oraz jego możliwego wpływu na treść rozstrzygnięcia spowodowało, że Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie w zaskarżonej części, tj. dotyczącej umieszczenia J.G. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd odwoławczy w sposób należyty rozpozna, rozważy i odniesie się do podniesionego w zażaleniu zarzutu kwestionującego przyjętą przez Sąd I instancji ocenę okoliczności wpływających na stopień społecznej szkodliwości czynów J.G., jak również prawidłowość ustalenia przez Sąd I instancji istnienia wysokiego prawdopodobieństwa tego, że J. G. popełni czyn o znacznym stopniu szkodliwości społecznej, mając na uwadze treść argumentów wskazanych tak w zażaleniu, jak i w kasacji. Sąd, stosownie do zasady proporcjonalności, powinien rozważyć w należyty sposób, czy prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego może być zredukowane przez leczenie prowadzone nie w ramach środka zabezpieczającego. Niewątpliwie konieczne będzie dla prawidłowego ustalenia podstaw do internacji uzupełnienie postępowania dowodowego w zakresie dotyczącym zachowania J.G. po popełnieniu zarzucanych mu czynów oraz przesłuchanie w postępowaniu odwoławczym biegłych psychiatrów i psychologa.

kc